

W tysiąclecie
urodzin
wielkiego uczonego
i myśliciela —
Avicenny

Wyd. A

Cena 15 groszy

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV.

Kraków, poniedziałek 18 sierpnia 1952 r.

Nr 197 (1205)

Podjmując zobowiązania oraz rozwijając współzawodnictwo

o utrwalenie Czynu Złotowego
młodzież realizuje ślubowanie
złożone ojczyźnie

Walczyć o utrwalenie sukcesów

W dniu 14 bm. wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego wykonały swe plany dzienne. Załoga „Siersza” wykonała 127 proc., a „Janina” — 125 proc. Brawo! Również i załoga kopalni „Brzeszcze” wykonała z dużym nadwyżką plan dziennej.

Organizacje partyjne i związkowe oraz kierownictwa kopalni winny dokładnie przeanalizować sukces z dnia 14 sierpnia. Trzeba, by doświadczenia tego dnia stały się punktem wyjścia dla dalszych osiągnięć. Piękne wyniki z 14 sierpnia winny służyć jako przykład, który pomoże załogom utrwalic ich osiągnięcia.

A oto wyniki z dnia 14 bm.

Kopalnia	Procent wydob. dziennego	Procent wydob. miesięcznego
„Siersza”	127,4	99,8
„Janina”	125,8	102,4
„Brzeszcze”	115,8	93,7
„Komuna Paryska”	109,5	104,8
„Sobieski”	103,1	99,2
„Bierut”	100,6	95

Współzawodnictwo pracy dźwignią rozwoju transportu drogowego i lotniczego

Plenarne posiedzenia ZG Związków Kolejarzy i Transportowców

W Warszawie odbyły się posiedzenia plenarne Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy oraz Zw. Zaw. Transportu Drogowego i Lotniczego.

Referat oraz dyskusja na Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Kolejarzy omówiły zasadnicze zadania stojące przed członkami związku. Przede wszystkim dokonano analizy stanu przygotowań do przewozów jesiennych.

Stwierdzono, że podstawową dźwignią szybkiego i sprawnego wykonania przewozów jesiennych powinien być ruch współzawodnictwa, obejmujący coraz to nowe rzesze kolejarzy. Szczególnie duże osiągnięcia — uzyskał kolejarze, przystępując do Czynu 1-Majowego i Lipcowego oraz młodzież, uczestnicząca we współzawodnictwie złotowym. W okresie tym w walce o wysoką sprawność transportu ponad

60 węzłów stacyjnych wysłało 7.500 pocągów za listami gwarancyjnymi. Doświadczenia nabyte w tym okresie — jak podkreśliło Plenum — muszą być rozpowszechnione i utrwalane jako stała forma długookresowego współzawodnictwa.

Plenum, jako jedno z naczelnych haseł wysunęło: „Jak najlepiej pocągów i parowozów za listem gwarancyjnym”.

Rozważając w dalszym ciągu zagadnienia rozwoju współzawodnictwa, plenum stwierdziło potrzebę wprowadzenia wnikliwej kontroli wyników. Łączy się z tym zagadnienie konieczności popularyzowania przodujących form pracy, przysięgających przez najlepsze drużyny i załogi węzłów.

W trosce o poprawę warunków bytowych kolejarzy, przy dyktandach okręgowych zorganizowane zostały od niedawna Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego. Zadaniem ich jest prowadzenie stołówek, punktów usługowych i sklepów przyzakładowych. Wprowadzenie oddziałów zaopatrzenia zwiększa znacznie zakres opieki społecznej nad pracownikami PKP i jego rodziną.

Wśród wielu zagadnień omówiono również, prowadzona przez ZZK na bardzo szeroką skalę, akcję kulturalno-oświatową.

*

Naczelnym tematem obrad plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego były zadania aktywnego Związku w dziedzinie dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz zagadnienie werbunku nowych kadr.

„Współzawodnictwo pracy — oświadczył na plenum przewodniczący Zarządu Głównego — Jan Jurczak — jest potężną dźwignią rozwoju transportu drogowego i lotniczego, przyspieszającą budowę dróg, zakładów, obsługę, napraw samochodów itp. W ruchu tym w poszczególnych branżach uczestniczy od 33 do 86 proc. ogółu zatrudnionych”.

Mimo powyższych osiągnięć w rozwoju współzawodnictwa — jak stwierdzono na plenum — terenowy aktywny związkowie nie potrafili go zawsze powołać z walką o plan. Jest to m. in. wynikiem braku kontroli realizacji podejmowanych zobowiązań, niedostatecznego upowszechnienia metod pracy przodujących robotników i no-

wych, wyższych form socjalistycznej rywalizacji. Do pracy nad rozwojem współzawodnictwa w zbyt małym stopniu włączyła się również administracja, kierująca zakładami, kierująca przez uczestnika Złotego — Stanisława Chmiela. Podjęła się ona przekroczyć o 20 proc. wyniki pracy z okresu Czynu Złotowego i stała wykonywać normę w 170 proc.

Zebrała na specjalnie zwołanej masowce młodzież z wy-

działu W-1/p idąc za przykładem spawacza Szymonowskiego niezależnie od wyższego niż dotychczas przekraczania norm podjęła zobowiązania osiągnięć złotych rzucała brygada stolarska, kierowana przez uczestnika Złotego — Stanisława Chmiela. Podjęła się ona przekroczyć o 20 proc. wyniki pracy z okresu Czynu Złotowego i stała wykonywać normę w 170 proc.

Technik Nazimierz Gull — wraz z prostowaczami: Eugeniuszem Skibniewskim, Janem Wisniewskim i Józefem Wybrańcem postanowili zastosować w produkcji metodę prostowania bocznych ścian wagonów osobowych przy pomocy elektrod węglowych, co skróciło o ok. 10 proc. czas prostowania ścian.

Pracując pod kierownictwem ZMP-owca Chudoby brygada produkcyjna przyjęła na siebie długookresowe zobowiązanie wyprodukowania do dnia 1 grudnia br. 5-ciu platform ponad plan.

Ponad 100 młodych robotników, majstrów i techników „Paławagi” opracowuje obecnie nowe wnioski racjonalizatorskie, które w dużym stopniu przyczynią się do usprawnienia procesu produkcji.

Na naradach tych dyskutowano nad wnioskami i dyktandami, jakie na zebraniach wyborczych delegatów na kongres wysunęli chłopcy-społdzielcy. Jednocześnie omawia-

WARSZAWA
Młodzi robotnicy z zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw budowlanych, marynarze floty handlowej, chłopcy, członkowie spółdzielni produkcyjnych i pracownicy PGR-ów podejmują nowe zobowiązania produkcyjne i podpisują umowy o współzawodnictwo, aby w ten sposób jeszcze bardziej zwiększyć osiągnięcia Czynu Lipcowego.

W ZAKŁADACH PRACY
KRAKÓWA

Do współzawodnictwa w zakładach im. Szatkowskiego w Krakowie stanęło już przeszło 500 młodych ślusarzy, tokarzy, frezerów i techników. Podjęli oni nowe zobowiązania wartości blisko 100 tys. złotych.

Rilkudziesięciu młodych robotników tego zakładu postanowiło pracować systemem Zandarowej. Pierwszą o wypracowaniu tego systemu donieśli dwaj ZMP-owcy Dudek i Muniak, obsługujący na zmianę jedną tokarkę. Próby zastosowania metody Zandarowej czynione są już obecnie na 40 tokarkach i frezerkach.

Realizując swoje nowe zobowiązania oddział blokowy z Krakowskiej Wytwórni Prototypów i specjalnego wyposażenia odlewni zapoczątkował produkcję aparatów do tzw. szarowania płasku. Dotychczas aparaty te sprowadzane były z zagranicy. Pomysł ich produkowania zrodził się w młodzieżowej brygadzie B. Zelaznego. Postanowiła ona obecnie, do 30 września br. wykonać 20 tego rodzaju aparatów. Podobne zobowiązanie przyjęła również brygada Suchocha.

Kilka innych brygad młodzieżowych zostosuje w pracy metodę Zandarowej.

Dobra praca gminnych spółdzielni poważnym czynnikiem w umacnianiu spójni miasta ze wsią Przed Kongresem Spółdzielczości

We wszystkich województwach odbyły się już wojewódzkie narady delegatów na I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu — gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, który odbędzie się w Warszawie w dniach 24—26 bm.

Na naradach tych dyskutowano nad wnioskami i dyktandami, jakie na zebraniach wyborczych delegatów na kongres wysunęli chłopcy-społdzielcy. Jednocześnie omawia-

no dotychczasową działalność Gminnych Spółdzielni oraz formy jej usprawnienia, aby GS jeszcze lepiej służyły interesom mało i średniorolnych chłopów, aby zgodnie z uchwałami VII Plenum KC PZPR jeszcze lepiej spełniały swoje zadania w umacnianiu spójni miasta ze wsią.

Na naradzie delegatów woj. krakowskiego, zwrócono szczególną uwagę na sprawę należytego zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe. Woj. krakowski ma na tym odcinku poważne osiągnięcia, zwłaszcza w rozbudowie sieci punktów skupu i sprzedaży oraz w stałym zwiększaniu rozprawdanej masy towarowej. W województwie naszym powstało w pierwszej połowie br. 117 nowych sklepów i punktów sprzedaży — detalicznej w gromadach. Do usprawnienia zaopatrzenia wsi poważnie przyczynili się również handel dowozny. Dzięki rozszerzeniu sieci handlu na wsi i usprawnieniu jej działalności masa towarowa rozprawdzona w pierwszej połowie br. przez GS-ów województwa jest o 24,1 proc. większa niż w tym samym okresie roku ub.

W woj. poznańskim uczestnicy narady wiele uwagi poświęcili zagadnieniu walki z mankami, nadwyżkami i marnostrawstwem oraz zadaniom, jakie w tej walce ma do spełnienia samorząd spółdzielczy.

Na naradzie w Bydgoszczy wielokrotnie podkreślano w dyskusji znaczenie pracy Samorządu Spółdzielczego dla sprawnego wykonywania zadań stojących przed spółdzielczością samopomocową.

O nich mówi Ordynacja Wyborcza...

Kobiety



Tak jest w Polsce Ludowej...

Te kobiety nie znają się wzajemnie, spotykają się po raz pierwszy tutaj, na łamach naszej gazety.

Różni je i wykształcenie i wiek i pochodzenie społeczne i stan majątkowy i zawód.

Julia BAWOLSKA jest robotnicą „Semperitu”, Anna KIEPUS — chłopką ze wsi Ujazd, Wanda WANICKA — technikiem w „Miastoprojekcie”, Irena GUZIKÓWNA — studentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, Aleksandra MATOGA — konduktorką PKS, Barbara RÓŻANKOWA — laborantką Głównego Instytutu Naftowego.

Łączy je — praca dla Polski Ludowej.

Łączy je — wspólna walka o polski i szczególnie przyszłość naszego narodu.

Łączy je to, że są równoprawnymi obywatelkami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ordynacja wyborcza zapewnia im i wszystkim kobietom Polski Ludowej prawo wybierania i wyboru do Sejmu.

Prawo to wynika i jest gwarantowane faktycznym — istniejącym w naszym kraju — pełnym równouprawnieniem kobiet. Utrwała je nasza Konstytucja, której artykuł 66 głosi: „Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”.

... a tak było w Polsce sanacyjnej



Kobieta w Polsce sanacyjnej miała również „prawo głosu”. Ale pomijając już minimalny procent kobiet biorących faktycznie udział w głosowaniu, pomijając to, że głosowanie w warunkach terroru sanacyjnego nie miało i mieć nie mogło wpływu na skład sejmu, pomijając minimalny brak zainteresowania — trzymających w ciemności kobiet, życiem społecznym i politycznym — co oznaczało to „prawo” wo-

bee faktycznego położenia milionów kobiet w dwudziestej Polsce?

Oto obraz z życia kobiety za rządów fabrykantów i obszarników. Zdjęcie pochodzi z 1933 roku. Wyrzucona z fabryki z powodu choroby, bez nadziei na powrót do zdrowia, leży kobieta, w przyszłości dla bezrobotnych i bezdomnych w Warszawie, nie widząc wyjścia dla siebie, ani dla swego dziecka.

Tak jest w krajach ucisku kapitalistycznego



Jakże różna jest sytuacja kobiety w Polsce Ludowej od losu kobiet w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. Miliony kobiet w tych krajach pozbawione są nie tylko prawa głosu ale i najelementarniejszych gwarancji jakie gołkowiak równouprawnienia z mężczyzną. Nawet w Szwajcarii — kraju „sławionej demokracji burżuazyjnej” — kobieta nie posiada prawa do głosowania.

Demokracja burżuazyjna, demokracja górnołobych frazesów, uroczystych słów, szumnych obietnic — maskuje tylko rzeczywistą niechęć i nierówność kobiet. Są bowiem i takie kraje „demokratyczne”, w których kobiety,

formalnie posiadają prawo głosu. Takim np. krajem są Włochy. Coż jednak oznacza w praktyce to prawo dla pracujących kobiet włoskich? Oznacza ono równe z milionami mężczyzn — robotników i chłopów — prawo do bezrobocia, prawo do nędzy, prawo do głodu, prawo do wyzysku.

Oto jeden z obrazków z dzisiejszych Włoch. Wypasiona amerykańskim „horse-meat” — uzbijona w amerykańskie palce — policja włoska rozprawia się z bezbronnymi kobietami domagającymi się tylko... prawa do chleba dla swych głodnych dzieci.

A więc...

Kobiety Polski Ludowej — współgospodarze naszego kraju — w warunkach rzeczywistej pełnej równości mężczyzn i kobiet, w warunkach obywatelskiej pomocy państwa dla matek, nieograniczonych możliwości wyboru zawodu i

awansu społecznego — staną w dniu 26 października przy urnach wyborczych, by oddać swój głos na najlepszych synów i córki naszej Ojczyzny.

Forsowany przez imperializm anglo-amerykański „ograniczony traktat”

wymierzony jest przeciwko demokratycznemu prawom narodu austriackiego

Nota rządu ZSRR do rządów USA, Anglii i Francji

Agencja TASS komunikuje:

MOSKWA

Dnia 13 marca ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR otrzymało od rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji noty w sprawie traktatu z Austrią, w których wymienione rządy zaproponowały rozpatrzenie przygotowanego przez nie nowego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii.

Projekt tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie był poprzednio rozpatrzony przez przedstawicieli rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji i nie zawiera nie tylko ważnych postanowień związanych z odbudową państwa austriackiego, projekt ten nie zawiera również uzgodnionych poprzednio przez przedstawicieli wymienionych wyżej czterech mocarstw innych ważnych artykułów projektu traktatu pokojowego z Austrią.

Dnia 14 sierpnia ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR przesyłało ambasadom USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Moskwie noty z odpowiedzią rządu radzieckiego na wspomniane wyżej noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Niżej podajemy w obszernych wyjątkach tekst noty rządu radzieckiego z 14 sierpnia 1952 r. skierowanej do rządów USA.

„Ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR, potwierdzając odbiór noty rządu USA z 13 marca br. w sprawie tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii oraz noty w tej samej sprawie z 9 maja, uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Jak wiadomo, w deklaracji o Austrii, przyjętej w październiku 1943 r. na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, do której przyłączyła się również Francja, rządy wymienionych krajów oświadczyły, że „pragną widzieć Austrię odbudowaną, wolną i niezawisłą”.

Następnie na konferencji poczdamskiej w roku 1945 sprecyzowane zostały zasady wspólnej polityki ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii w stosunku do Austrii; zasady te uznane zostały później również przez Francję, która przyłączyła się do uchwał konferencji poczdamskiej.

Zgodnie ze wspomnianymi uchwałami czterech mocarstw, powzięto w grudniu 1946 roku na konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Nowym Jorku uchwałę w sprawie opracowania projektu traktatu pokojowego z Austrią, a na paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w czerwcu 1949 r. ułożono ważne postanowienia, zarówno w sprawach politycznych jak i ekonomicznych dotyczących Austrii.

Na podstawie wspomnianych uchwał przedstawiciele ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji, ugodnili projekt traktatu pokojowego z Austrią z wyjątkiem pewnych artykułów. Rząd radziecki niejednokrotnie proponował przedyskutowanie niezgodzonych artykułów projektu traktatu pokojowego z Austrią; jednocześnie rząd radziecki proponował przeprowadzenie we wszystkich strefach Austrii czterostopniowej kontroli wykonania przez rząd austriacki uchwał czterech mocarstw o demilitaryzacji i denazyfikacji Austrii. Rząd radziecki wychodził przy tym z założenia, że jest samo przez się zrozumiałe, że wywiązanie się przez rząd austriacki z zobowiązań nałożonych na niego uchwałami czterech mocarstw w sprawie demilitaryzacji i denazyfikacji Austrii, odpowiadało by zadaniu odbudowy niezależnej i demokratycznej Austrii oraz dążeń państwowości z Austrią państwowości, że Austria nie zostanie ponownie wykorzystana przez jakiejkolwiek mocarstwo lub grupę mocarstw w agresywnych celach.

Rządy USA, W. Brytanii i Francji „systematycznie odrzucały wspomniane wyżej propozycje rządu radzieckiego zmierzające do ostatecznego opracowania traktatu z Austrią. Tak więc, odpowiedzialność za sytuację, jaka się wytworzyła w związku z przygotowaniem projektu traktatu austriackiego, ponoszą w pełni rządy USA, W. Brytanii i Francji.

Obecnie rząd USA, jak również rządy W. Brytanii i Francji, uchylając się od zawarcia z Austrią traktatu pokojowego na podstawie zasad uzgodnionych poprzednio między rządem i czterech mocarstw, proponują rozpatrzenie przygotowanego przez nie nowego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii, którego nie rozpatrywali poprzednio przedstawiciele czterech mocarstw i który nie jest zgodny z uchwałami poczdamskiej.

Uchwały one tym samym zastąpić traktat pokojowy z Austrią, mający na celu zapewnienie wykonania wymienionych wyżej porozumień międzynarodowych oraz odbudowę niezależnej i demokratycznej Austrii.

Proponowany projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie zapewnia narodowi austriackiemu demokratycznych praw i swobód. Tak up, traktat ten nie przewiduje

prawa narodu austriackiego do nieskrepowanego wyboru swego rządu na podstawie powszechnego i równego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu, podczas gdy prawo takie w całej pełni gwarantuje projekt traktatu pokojowego z Austrią.

Proponowany przez rząd USA, a także przez rządy W. Brytanii i Francji projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii nie przewiduje również takich zarządzeń, które zapewniałyby partiom i organizacjom demokratycznym nieskrepowaną działalność oraz nie zezwalały na istnienie w Austrii organizacji wrogich demokracji i sprawie pokoju.

Należy także podkreślić, że projekt „ograniczonego traktatu” dla Austrii pomija również milczeniem tak ważne zagadnienie, jak prawo Austrii do postanowienia własnych narodowych sił zbrojnych, niezbędnych do obrony kraju, podczas gdy projekt traktatu pokojowego z Austrią zawiera uzgodnione między rządem i czterech mocarstw postanowienia przynależące Austrii prawo do narodowych sił zbrojnych.

Rząd radziecki, przestrzegając ściśle zaciągniętych przez siebie zobowiązań międzynarodowych w sprawie Austrii oraz potwierdzając treść swej noty z 18 stycznia, dotyczącej dalszego rozpatrzenia traktatu z Austrią, wyraża gotowość zakończenia prac nad przygotowaniem tego traktatu.

Jednocześnie rząd radziecki uważa za konieczne wyjaśnić uprzednio, że rząd USA, podobnie jak rządy W. Brytanii i Francji, gotów jest wycofać swój wniosek w sprawie tzw. „ograniczonego traktatu” dla Austrii, który, jak wynika z powyższego, nie może przyczynić się do odbudowy rzeczywistej niezależnej i demokratycznej państwa austriackiego i nie odpowiada rozumieniu istniejącego między czterema mocarstwami.

W chwili obecnej rząd radziecki tym bardziej uważa za konieczne, uzyskać od rządu USA zgodę na wycofanie propozycji w sprawie tzw. „ograniczonego traktatu” i potwierdzenie przez niego gotowości zakończenia prac nad rozpatrzeniem traktatu pokojowego z Austrią, że jak wynika ze znanego memorandum austriackiego z 13 lipca br., rząd austriacki odmawia uznania przygotowanego już w zasadzie traktatu pokojowego z Austrią, na co rząd radziecki nie może się zgodzić.

Noty analogicznej treści wystosowane zostały również do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

gół planów przewidujących utworzenie w Jugosławii sił baz lotniczych i morskich. Słowno, jak na stosunki łączące Tito z Waszyngtonem, normalne. Amerykanie nie spodziewają się żadnych trudności.

„Wall Street Journal” pisze otwarcie, że gospodarka Jugosławii jest całkowicie oddana na łaskę USA i dodaje, iż „jeśli Tito nie będzie wygodnym partnerem, zostaną wstrzymane dostawy amerykańskie dla Jugosławii”.

„Ale pan Pace nie spodziewa się trudności. Tito jest wygodnym partnerem. Siedzi tam gdzie mu kazano, zna obowiązki dyktando i pisanego agenta, służy przeciw w niejednym imperialistycznym wywiadzie i w niejednej policji.

TO NIE RUGBY, TO WYBORY

Co się dzieje w Waszyngtonie, w imperialistycznej centrali? Wszystko stoi pod znakiem wyborów. Atmosfera, jak przed meczem rugby.

General Eisenhower, kandydat republikański, oświadczył o swym przeciwniku, Stevensonie, że „znajduje się na służbie tych samych sił, które w tym kraju od zbyt długiego czasu znajdują się u władzy”.

A w służbie jakich sił znajduje się Eisenhower?

Na to pytanie odpowiedział amerykański miesięcznik gospodarczy, „Economic Notes”, wyliczając banki i koncerny finansujące kampanie wyborcze Eisenhowera. Kogoś tam nie ma? Jest Chase National Bank, jest du Pont de Nemours, jest Dillon Read and Co, jest General Electric i General Motors... Słowem kompletnie.

Z drugiej strony wiadomo, że wle tu rekinów monopolistycznych po bierających Eisenhowera oświadczył, że gdyby został wybrany Stevenson, też byłby zadowolony. Toteż wielu wyborców amerykańskich wzięło na ramiona, Czujcie, że zwyciężicie nie on, wybieracie. Za nich wybrano. A teraz rozpoczyna się spektakl, że w tym wypadku trzeba realizować slogan „keep smiling” (uśmiechnij się).

JEDEN ZADOWOLONY

Jest jeszcze jeden lokator amerykańskiego worka. Posłuszny, służalczy, zadowolony ze skromnego miejsca, gotów do usług, słowem — Tito. Tęsi się nawet nie kłóć. Jest dyscyplinowany. Odpowiadać go chętnie waszyngtoński generałowie. „Nareszcie człowiek, który umie bez szemrania słuchać rozkazów”. Ostatnio przybył do Belgradu minister armii USA, P. Pace. „Nie przybyłam do Jugosławii ze specjalną misją” — oświadczył. Przybył więc ze zwykłymi, bieżącymi poleceniami. O ich treści informuje „Wall Street Journal”. Pace ma omdlić z Tito sześć

cy liczyli na to, że przejdą na sowy wikt amerykański; amerykańscy opiekunowie mieli finansować zbrojenia, amerykańscy opiekunowie mieli lokować zamówienia we francuskim i angielskim przemyśle. Okazało się, że jest inaczej. Zbrojenia trzeba samemu finansować, zamówienia dla przemysłu nie ma, przyszły rozkaz, by przedłużyć okres służby wojskowej. W atlantyckim worku zrobiło się niewygodnie. Churchill zapowiedział niewykonanie w terminie brytyjskich zobowiązań zbrojeniowych; Pinau dał do zrozumienia, że ma zamiar zrobić to samo; rząd belgijski wystraszonej rozruchem w kożarach i strajkiem powszechnym, oświadczył, że „pragnie wrócić do poprzedniego stanu”. I znów rozpoczęły się gorączkowe pertraktacje. Amerykańska administracja paktu atlantyckiego zażądała od Churchilla i Pinau wyjaśnienia. Na paryskiej konferencji sygnatariuszy układu o armii europejskiej stanęła sprawa okresu trwania służby wojskowej. A zachodnio-europejska prasa reakcyjna uskarżała się na egoizm Waszyngtonu. To groziło — skarga się atlantyckiej publiczności — spailby nasz dom, aby sobie usmakować jajejcznicę z dwóch jaj! Uwaga słuszna, ale po niewczasie.

W wieku XIX, kiedy jeszcze Imperium Brytyjskie królowało nad wszystkimi słonymi wodami naszego świata i wieloma kontynentami, jeden z czołowych polityków imperializmu, najbrutalniejszy z brutalnych kolonizatorów angielskich, Cecil Rhodes głosił:

„Jesteśmy najlepszą rasą na świecie, toteż im więcej ziemi zdobędziemy, tym lepiej dla rodzaju ludzkiego”.

WOREK WUJA SAMA JEST OTWARTY

Sytuacja na imperialistycznej giełdzie zmieniła się. Lew brytyjski chodzi głodny i do tego na amerykańskiej smyczy. „Rasa brytyjska”, najwidoczniej popsuła się. Dewizę Cella Rhodesa przejęli imperialiści amerykańscy. Historycy i ideologowie amerykańskiego imperializmu głośno hasła III wojny światowej. Jeden z historyków amerykańskich Crankshaw, twierdzi ku zachytcy Rockefellera i Morgana, że to jedyne na drodze „opanowania całego świata”. „Gdybyśmy obrali taką drogę — pisze ten bandyta udający naukowca — moglibyśmy zamknąć całą kulę ziemską w worku i żyć w rozkoszy z samych łupów”.

Obserwator wydarzeń międzynarodowych musi dojść do wniosku, że politycy Waszyngtonu chcą ten worek zapelnąć. Nawet robia od czasu do czasu przyłapki. Chcieli np. pochwycić całą Koreę. I co? Worek się poparł.

„Ale Waszyngton nie rezygnuje. Worek amerykański jest otwarty. Rząd burżuazyjny, rządy zdrady i interesów narodowych wskazują do niego; skoczyli doń Attlee z Churchillem pod rękę, ale naród brytyjski nie chce iść w ich ślady. Po nie, weźmie i Churchill stwardzi, że jest mu ciasno i niewygodnie. Skoczył politycy zdrady interesów na ród francuskiego — Pinau, Plevin, Moch. Ale Francuzi wygryźdali Ridgwaya. Tak jest wszędzie. A wuj Sam nie ustaje w wysiłkach, zaprasza dalej, wesy lupy...”

APETYTY FAWORYTOW

Amerykański worek dla europejskich satelitów nazywa się pakietem at-

lantykim. Rządy Francji, W. Brytanii, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga, Portugalii, Danii, Norwegii, ba nawet Turcji znajdują się w tym pakiecie.

Pelą, która zaciska wyście z amerykańskiego worka, mają być hitlerowcy z Trizonii. Ich bowiem dążyć Wall Street największym zaufaniem. Dlaczego, nie korzystając z tych łask? I oto pan Konrad Adenauer postawił kolegom atlantyckim z Paryża kilka „skromnych”... na razie żądał: Administrację Zagłębieniem Saary? W imię europejskiej solidarności — zeuropeizujcie ją! (Oznacza to praktycznie — oddajcie ją we władanie naszym monopolistom). Ma to być, Adenauer żąda, by do „zeuropeizowania” Saary — przyłączyć przemysłowe okręgi Lotaryngii. To znów oznacza przekazanie monopolistom zachodnio-niemieckim francuskiej rudy żelaznej.

By wymoczyć spełnienie tych żądań, przybył z Bonn do Paryża adenauerowski spec od „jednoczenia Europy”. Hallstein. On to przecież głosił w Waszyngtonie konieczność „jednoczenia Europy aż po Ural”. Po nieważ „jednoczenie” Wschodu — to impreza niebezpieczna, więc Hallstein zajął się na razie „przyłączeniem Francji do Kruppa, IG Farben i innych bardzo „europejskich” bardzo hitlerowskich monopolu.

„Ale pan Pinau, który reprezentuje wielkie francuskie monopole, zachnął się. Atak „europejski” on nie jest. I dlatego rozmowy Hallstein Pinau w sprawie Saary zostały odroczone na dwa tygodnie. Na razie złożył się na pośrednika premier włoski — de Gasperi. Oczywiście więcej niż de Gasperi będzie miał do powiedzenia ambasador USA w Paryżu, A decydujący głos w sprawie Lotaryngii będzie miał naród francuski.

LOKATOR JEST NIETYGO! NIE

Worek atlantycko-amerykański jest bardzo niewygodny. Jego mieszkań-

Kropki nad i...

Kole ich w oczy...

bo to chleb dla naszej Ojczyzny

Szczekacze z „Głosu Ameryki” zachlupują się, dławia oburzeniem. Trzese nimi wściekła pasja. I cóż tak oświeciło wytrąciło z równowagi „gentlemanów”, sprzedających swą polskość za garść dolarów? Wyobraźcie sobie, że... żniwa. Żniwa w Polsce.

No, bo przecież, żniwa odbywały się w Polsce od tysiąca lat! — stwierdzają szczekacze — a mimo to jakoś rokrocznie „rolnicy dawali sobie radę i nikt głodu z powodu żniw nie robił”.

Rzeczywiście — kapitaliści i obszarnicy nie robili głodu z powodu żniw. Tak jak nie robili głodu z powodu zafacowania chłopskiej gospodarki rolnej, jej nieopłacalności, tak jak obojętne im było, że chłop ze swą rodziną głoduje.

Nie wtrącały się rządy burżuazyjne do żniw, tak samo jak nie wtrącały się do panującego na ws. analfabetyzmu, do wzrastającej śmiertelności wśród niemowląt, do faktu, że obszarnicy i kulak obdzierał chłopów ze skóry, że chłop dzielił zapiekę na cztery części i gotował kilkakrotnie ziemniaki w tej samej osolonej wodzie...

A teraz naraż takie zmiany, teraz — nawołuje się chłopów w prasie i przez radio do pamiętania o żniwach, daje im się nawozy i maszyny, by te żniwa lepiej wypadły, i w dodatku łąda na włość ochotnicze brzozy żniwno pomagając chłopom w sprawnym przeprowadzeniu żniw. Tego w żaden, ale to żaden sposób pojąć nie mogą klasne, zatrute jadom nienawiści do Polski, mózgi szczekaczy z „Głosu Ameryki”.

Boli i kole w oczy szczekaczy z „Głosu Ameryki”, że zakończenie zbiorów żyta w powiecie garwolińskim czy w spółdzielni produkcyjnej na Pomorzu jest podawane do wiadomości „przy akompaniamentie tyłu fanfar zwycięskich”. Boli ich, bo to chleb dla naszej Ojczyzny. A polje Ojczyzny jest panem z „Głosu Ameryki” zupełnie obce...

Interesy narodu szwedzkiego wymagają polityki pokoju i wzmocnienia współpracy między wszystkimi narodami

Program przedwyborczy Komunistycznej Partii Szwecji

SZTOKHOLM

Komunistyczna Partia Szwecji opublikowała program przedwyborczy w związku z mającymi odbyć się 21 września wyborami do drugiej izby Riksdagu.

Rząd szwedzki — głosi program — podejmuje zgodnie z interesami wielkiego kapitału i jego partii — szereg kroków w celu związania polityki szwedzkiej z przygotowaniem wojennymi bloku atlantyckiego. Rząd szwedzki aktywnie popiera „zimną wojnę” i uczestniczy w kampaniach, mających na celu wywołanie w narodzie nieufności i nienawiści do sił pokoju w kraju, do Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, do Chin Ludowych, nie popiera propozycji w sprawie rozbrojenia wielkich mocarstw, zakazu broni atomowej i bakteriologicznej, odrzuca propozycje w sprawie neutralności krajów północnych.

Wielkie manewry lotnicze i floty szwedzkiej, które mają odbyć się równocześnie z prowoakacyjnymi „manewrami” sił zbrojnych paktu atlantyckiego na Morzu Bałtyckim, jeszcze bardziej potwierdzają fakt, że dalece rząd i koła wojskowe wciągnęły Szwecję do amerykańskich przygotowań wojennych. Naród szwedzki jest zwoleńnikiem polityki neutralności i nieuczestniczenia w wojnach, jednakże rząd w praktyce porzuca kurs takiej polityki.

Program podkreśla, że w obliczu niebezpiecznej sytuacji, jaka powstała, konieczne jest obecnie jednocześnie maspracyjących misji i weł dla obrony pokoju, demokracji i niezawisłości narodowej.

Prawdziwe interesy narodu wymagają polityki zagranicznej zapewniającej wzmocnienie pokoju i współpracę między wszystkimi narodami; zaganiania wszystkich układów łączących Szwecję z agresywnym blokiem państw zachodnich; wycofania się z organizacji marszałkowskiej, rady europejskiej itp.; zakazu propagandy wojennej w prasie, radio i innych organach kształtujących opinię publiczną; poparcia żądań zawarcia paktu pokoju; rozbrojenia i zakazu broni atomowej i bakteriologicznej; rozszerzenia stosunków kulturalnych i handlowych ze Związkiem Radzieckim, Chinami i krajami demokracji ludowej.

Należy przeprowadzić demokrację, zmniejszyć wydatki na potrzeby wojskowe; usunąć ze składu dowództwa armii elementy, które pragną, by Szwecja włąła się do paktu atlantyckiego i sili i nieuczestniczenia w wojnach, jednakże rząd w praktyce porzuca kurs takiej polityki.

Program podkreśla, że w obliczu niebezpiecznej sytuacji, jaka powstała, konieczne jest obecnie jednocześnie maspracyjących misji i weł dla obrony pokoju, demokracji i niezawisłości narodowej.

Prawdziwe interesy narodu wymagają polityki zagranicznej zapewniającej wzmocnienie pokoju i współpracę między wszystkimi narodami; zaganiania wszystkich układów łączących Szwecję z agresywnym blokiem państw zachodnich; wycofania się z organizacji marszałkowskiej, rady europejskiej itp.; zakazu propagandy wojennej w prasie, radio i innych organach kształtujących opinię publiczną; poparcia żądań zawarcia paktu pokoju; rozbrojenia i zakazu broni atomowej i bakteriologicznej; rozszerzenia stosunków kulturalnych i handlowych ze Związkiem Radzieckim, Chinami i krajami demokracji ludowej.

Należy zapewnić swobodę działalności związków zawodowych w walce o interesy swych członków, przeprowadzić reformy społeczne, zapewnić trudniące dla wszystkich i sobie zdolnych do pracy, zwiększyć budownictwo mieszkaniowe i obniżyć koszty życia, poddać, jakie płaci ludność pracująca. Należy również podjąć kroki, by obronić szwedzką kulturę i gospodarkę od penetracji amerykańskiej.

W zakończeniu program stwierdza, że partia komunistyczna z całych sił walczyć będzie o zrealizowanie tych postulatów.

Program wzywa do głosowania na partię komunistyczną, broniącą polityki pokoju, niezawisłości narodowej i demokracji.

Fakty mówią...

Tajny układ wojskowy między Danią i USA — układem zdrady narodowej

HELSINKI

„Työkanen Sanomat” opublikował za demokratycznym biurom prasowym w Sztokholmie korespondencję, stwierdzającą, iż pomiędzy przedstawicielami USA i Danii zawarty został tajny układ wojskowy.

W ostatnich dniach — pisze dziennik — doszło do wiadomości publicznej, iż kierownictwo duńskich sił zbrojnych zawarło w końcu czerwca br. tajny układ z Amerykanami w sprawie przeprowadzenia zwiadu „na terytorium przyszłych działań wojennych”.

Rząd duński zaakceptował ten układ, zlecił jednak podpisanie go przedstawicielom dowództwa sił zbrojnych, pragnąc w ten sposób podkreślić, że układ posiada charakter czysto techniczny a nie polityczny. W imieniu USA układ podpisał dowódca lotnictwa agresywnego bloku atlantyckiego w Europie — gen. Taylor, w imieniu zaś Danii — dowódca lotnictwa duńskiego generał Fereis i dowódca marynarki duńskiej — wiceadmirał Wedel.

Na podstawie tego układu, lotnictwo duńskie na równi z lotnictwem amerykańskim stacjonującym w Danii, zobowiązane jest brać udział w daleko sięgających lotach rozpoznawczych, które będą przeprowadzane nad północnymi rejonami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzdłuż wybrzeża Polski i nad północno-zachodnimi rejonami Związku Radzieckiego. Układ przewiduje również, że na terytorium będą zrzucani przeszkoleni przez Amerykanów spadochroniarze, zaopatrzeni w radiowe aparaty nadawcze i sprzęt k wybuchowe.

W wyższych kołach wojskowych Danii — stwierdza korespondent demokratycznego biu prasowego — podkreśla się, iż analogiczny „układ techniczny” o prowadzeniu wspólnej akcji szpiegowskiej wzdłuż północnych wybrzeży europejskiej części Związku Radzieckiego został zawarty również między USA a dowódcą sił zbrojnych Norwegii.

SPORT

Filipia
 koresp.

GAZETA KRAKOWSKA, Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie.

Adresy Komitet Redakcyjny Wydawca: Rezerwacja Spółdzielnia W. i Echo Tygodnie 559-00, Dział Kartyjny 598-12, Dział Rękopisów 209-67, Dział Ekonomiczny 245-57, Dział Listów 290-45, Redakcja Naczelna 508-55, Izba Warsz. 504-50, Sekc. Odp. Redakcji 203-47, 215-63, Sekretariat Redakcji 559-53, Dział Kultury i Sztuki 215-64, Sekc. Odp. Redakcji 203-47, 215-63, Sekretariat Redakcji 559-53, Dział Sportowy 544-54, Sekc. Odp. Redakcji 203-47, 215-64, Redaktor Naczelny przyjmujący od 11.30-12.30 - Sekc. Odp. Redakcji od 11.30 - 12.30, - Sekretariat od 10.30 - 11.30, - Adres Administracji: Delegatura RSW „Prasa”, Kraków, Wiślnia 2/11 p. - tel. 565-98, 568-41, 542-86 - Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa”: Kraków, Rynek Główny 44/1 p. - tel. 921-38. Za dalsze ogłoszenia redakcja nie bierze odpowiedzialności. Warunki prenumeraty: mies. pocztą zł 4,50, kwartalnie 13,50, półrocznie zł 27,- rocznie zł 54.- Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmuje wszystkie środki pieniężne przy kasie pocztowej nr biurowej. Zamówienia na prenumeratę zbiorową, tzn. zakładową należy kierować bezpośrednio do miejscowych jednostek PPK „Ruch” PPK „Ruch” Kraków, Wolcowa 6 (Pawła boczną) Dział Prenumeraty Zakładowej - tel. 218-30, 508-37. Dział prenumeraty Pocztowej - tel. 307-81.

Krakowska Drukarnia Prasowa, Przetwórstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 542-52.

M-3-21633